

Nr. akt

62.75/46

## Protokół przesłuchania świadka

Dnia 18. Kwiecia 1946 r. w

Sędzia Sędzi

rejonu Sądu Okręgowego w

z siedzibą

w

Sąd Grodzki w

Opole

Oddział

w osobie Sędziego

Aleksandra Lalewskiego

z udziałem Protokółanta

Ryszarda Kępczyńskiego

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi<sup>1)</sup> —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści

art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na za

sadzie art. 108<sup>2)</sup> k.p.k. po czym —<sup>1)</sup> świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko

Maria Glibowska

Wiek

63

Imiona rodziców

Michał i Franciszka z Łoneckich

Miejsce zamieszkania

Opole

Zajęcie

Właścicielka sklepu

Wyznanie

rzym - kat.

Karalność

nie karana

Słowniki do stron

Na dzień 18 Kwiecia 1946 roku pod mianem  
mama podosta paru zandarmów wraz z ówczesnym  
ktunacem miejscowego S.D. Tadeuszem Teo-  
dorezykiem; Lbuzrona stupotem i nogi zdziwiana  
uprzedzie tego miejsca, Józefa aby się ukrył  
w przygotowanej w tym celu skrytce jako  
stanowit doł do którego wejście prowadziło  
Przez interelkie wyzniska w podłodze 2 kawałki  
lasek, — co ten mógł zdolat uczynić aby untema-  
złike wykrycie tego miejsca na przygotujm odpo-

<sup>1)</sup> Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.<sup>2)</sup> W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).



postawiliam miedniez. Laraz potym, naszkutek  
dobijania sig do drzwi iandarmor, zmuszona zosta-  
tam u puscic ich do mieszkania. Werasie dokonanej  
szeregotoro renizji iandarmi nie zdotali wykryc miej-  
sa u ktorym mgi byt ukryty i juz nawet zbierali  
sig do odejścia, gdy przylyty z nimi: Teodorezyk  
zwrócił im uwagę, by ponownie przesukali łozko, na któ-  
re widziat, że rzucilam zdystg u jego obecności a  
pod meobecnoje iandarmor, - mgia jesioukg. Jak  
kolwiek uagz ty, ucygnit Teodorezyk u jazyku niemiec-  
kim to jednak zrozumiatam je catkowicie. Powie-  
sai, jak podataam byt to juz listopad, iandarmi  
poezli twierdzić, że mgi musi byc u domu skoro sig  
jego palto tam znajduje i ponownie poezli przeprowa-  
dzac tym razem bardzo szczegolowa renizji, ucygnit  
ku ktorej odnaleziono skrytkę, ktora grozge bro-  
niq musiat opuścić. I kolei osadzono mgia u miej-  
scowym arezrese zkgd go przewieziono do uisiedzenia  
u Ostrowcu, a stamtgd do miejscowości Kleczanów,  
pow. sandomierskiego, gdzie wraz z uieloma innymi  
zostal stracony, jako zaktadnik u akcyj odwet-  
owej przecieko polakom. W jakis czas pozniej celem zawarcia  
śladu zlotki jego wraz z uieloma innymi zostaly  
zburzone przez ucirowne krematorja. Jak kolwiek do-  
kladna przyezyna areztowania mgia nie jest mi  
znana nie mniej jednak, na podstawie uoyptkich  
twarzynozegzych temu okolicznosci stwierdzam Kater-  
gorycznie, że spowodowane ono zostalo przez Frai-  
etozka Stobika, ktory, jako Kierownik F-my  
"Bata" u ten sposob pozbyt sig mgia, jako dlugo-  
letniego pracownika aby miedz dokonujac nadarzy-  
u zdobyć u ten sposob ktorzym sposobem zabra fortu-  
ng. Wzeględo mu to tztwo albowiem byt on u bardzo o-  
czajlyel starunkach z Komendg mlyscowego S. D.  
u szeregołności zas najgorszym z poyrod nich, Kater-  
polskiej ludności, Mospodarern. Wypozatam  
jakoby Stobik zostal zatrzymany niedawno przez  
M. Ob. u Katowicach. Odezytano.

Glibowski Maria

Protokolant: R. Ogbutski

Sędzia: